

Trybunał jedno, a Senat swoje. Drugiej szansy dla mieszkańców nie będzie?

Norbert Kowalski
n.kowalski@glos.com
twitter: @norkowalski



Kontrowersje

Parlament odbierze mieszkańcom możliwość składania wniosków o odszkodowania za hałas na ławicy? Choć Trybunał Konstytucyjny rok temu uznał, że należy zmienić przepisy tak, by mieszkańcy mogli domagać się odszkodowań, wiele wskazuje na to, że parlament postąpi całkowicie wbrew orzeczeniu TK. Przeciwni korzystnym dla mieszkańców zmianom były np. władze poznańskiego lotniska.

- Po co orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, skoro teraz Senat robi co chce i nie stosuje się do jego zaleceń - grzmi mecenas Radosław Howaniec, pełnomocnik rodzin, toczących spory sądowe z poznańskim lotniskiem o odszkodowania za hałas.

Odszkodowania za hałas

Orzeczenie TK z 2018 roku jest istotne tak naprawdę dla wszystkich lotnisk w Polsce, w tym dla Ławicy. A główną rolę w całej sprawie odgrywa tzw. obszar ograniczonego użytkowania. To specjalny rejon, w którym lotnisko nie musi przestrzegać norm hałasu obowiązujących w innych częściach miasta. Z tego powodu, przez dwa lata od jego wprowadzenia, mieszkańcy mają prawo wystąpić z wnioskiem o odszkodowanie za hałas.

W przypadku lotniska na Ławicy obszar ograniczonego użytkowania został ustanowiony uchwałą Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w styczniu 2012 roku. Od tego momentu osoby, które zamieszkiwały na jego terenie, miały dwa lata by złożyć wniosek

o odszkodowanie za spadek wartości nieruchomości z powodu nadmiernego hałasu lub o zwrot pieniędzy, które wydali na wyguszenie domów. Kto nie złożył wniosku w dwuletnim terminie (do stycznia 2014 roku) lub zrobił to później, tracił już taką możliwość.

Jednak w 2017 roku Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich, złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o uznanie tego przepisu za niekonstytucyjny. - Krótki termin na zgłoszenie tych roszczeń rodzi poważne wątpliwości co do ich realności, gdyż w wielu przypadkach roszczenia mogą wygasnąć, zanim uprawnieni uświadomią sobie ich istnienie - pisał we wniosku do TK Adam Bodnar.

W marcu ubiegłego roku TK przychylił się do jego wniosku i wydał wyrok stwierdzający, że przepis mówiący o 2-letnim terminie na zgłaszanie roszczeń jest niekonstytucyjny. Zgodnie z orzeczeniem TK, ma on przestać obowiązywać w ciągu 12 miesięcy od ogłoszenia wyroku, zaś do 15 marca parlament powinien przyjąć nowe przepisy.

- Wyrok TK był skierowany przede wszystkim do mieszkańców, którzy nie zdążyli złożyć wniosków o odszkodowania. To oni mieli zyskać możliwość, by to zrobić - tłumaczy mecenas Radosław Howaniec.

Zmiany, których nie będzie?

Dopiero na początku tego roku senacka komisja ustawodawcza rozpoczęła prace nad nowelizacją przepisów. Początkowy projekt zakładał, że mieszkańcy, którzy w przeszłości nie złożyli wniosków o odszkodowania, mieliby na to trzy lata od momentu nowelizacji ustawy. Taki projekt został skierowany do opiniowania przez różne instytucje i organizacje w tym np. poznańskie lotnisko, które odniosło się do niego krytycznie.



Ławica od lat musi wypłacać odszkodowania związane z hałasem. Choć mieszkańcy, którzy nie zdążyli złożyć wniosku, mieli dostać na to drugą szansę, tej prawdopodobnie nie będzie

- Port Lotniczy Poznań-Ławica pragnie wyrazić swoje zaniepokojenie podejmowaną inicjatywą ustawodawczą - informował w piśmie do marszałka senatu Mariusz Wiatrowski, prezes poznańskiego lotniska. Władze Ławicy podkreślały, że od 2015 roku wydały 69 mln zł na odszkodowania za hałas, zaś w najbliższych latach mają wydać kolejne 120 mln zł.

- Proponowane przywrócenie trzyletniego terminu do zgłaszania roszczeń, które uległy

przedawnieniu, będzie miało bezpośredni wpływ na kondycję finansową portu lotniczego obciążając go przewidywanymi dalszymi kosztami rzędu 200 mln zł - pisał Mariusz Wiatrowski.

Niespodziewanie w połowie lutego, podczas posiedzenia senackiej komisji, zmieniono zapisy projektu ustawy. - Całkowicie wykreślono zapis mówiący o trzyletnim terminie na składanie wniosków o odszkodowania przez mieszkańców, którzy nie zrobili tego w przeszłości. Teraz, na mocy nowego projektu, w ogóle nie będą mogli tego zrobić. Senat stanął całkowicie po stronie lotnisk a nie mieszkańców - komentuje mecenas Radosław Howaniec.

Do nowego projektu krytycznie odnosi się również Adam Bodnar. - Pełna realizacja wyroku TK powinna uwzględnić

prawa osób pokrzywdzonych niekonstytucyjnym przepisem (dwuletnim terminem na składanie wniosków o odszkodowania - dod. red.). Tylko tak można naprawić szkody wyrządzone im w przeszłości. Tylko w ten sposób wyrok Trybunału Konstytucyjnego będzie mógł odnieść realny skutek - argumentuje Adam Bodnar.

Senacki projekt ustawy już 15 lutego został przekazany do Sejmu. Na razie został skierowany do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Wiele wskazuje na to, że pod obrady Sejmu trafi dopiero podczas kolejnego posiedzenia, które jest zaplanowane od 13 do 15 marca. Teoretycznie, zgodnie z wyrokiem TK, do końca przyszłego posiedzenia Sejmu, powinno zostać uchwalone nowe prawo.

©©

Po co orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, skoro teraz Senat robi co chce i nie stosuje się do wyroku TK?